

Sygn.akt III AUa 1156/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Szponar – Jarocka (spr.)

Sędziowie: SO del. Elżbieta Rostół

SA Marek Szymanowski

Protokolant: Emilia Janucik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2016 r. w B.

sprawy z odwołania L. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o rentę rodzinną

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 września 2015 r. sygn. akt III U 446/15

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1156/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. decyzją z dnia 29 maja 2015 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1440 ze zm.), odmówił L. G. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu (...) synu J. G.. Organ rentowy wskazał, że wnioskodawczyni pobiera własne świadczenie, tj. emeryturę z KRUS.

L. G. w odwołaniu od powyższej decyzji domagała się jej zmiany i przyznania prawa do renty rodzinnej. Wskazała, że pobiera emeryturę z KRUS w kwocie 570 złotych kwartalnie, zaś jej zmarły syn przyczyniał się do jej utrzymania.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 2 września 2015 roku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał L. G. prawo do renty rodzinnej począwszy od dnia 13 kwietnia 2015 roku (pkt 1) oraz stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt 2). Z ustaleń Sądu I instancji wynikało, że wnioskodawczyni L. G. zamieszkiwała wraz z synem J. G., będącym kawalerem w miejscowości D.. J. G. zmarł w dniu 13 kwietnia 2015 roku. Wnioskodawczyni jest uprawniona do emerytury z KRUS, przy czym część uzupełniająca świadczenia wnioskodawczyni jest zawieszona wobec tego, że KRUS uznaje, iż prowadzi ona działalność rolniczą. Świadczenie jest wypłacane raz na kwartał. W grudniu 2014 roku L. G. pobrała świadczenie w kwocie 542,19 złotych za kwartał (tj. po 180,73 złotych miesięcznie), zaś od marca 2015 roku

emerytura jest wypłacana w kwocie 585,14 złotych kwartalnie (tj. po 192,73 złotych miesięcznie). Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że L. G. nie była w stanie utrzymać się samodzielnie z otrzymywanej emerytury. Stale korzystała z pomocy syna, który ponosił koszty utrzymania domu, zakupu żywności, środków czystości, leków i ubrań dla wnioskodawczynie. Otrzymywaną emeryturę wydawała na utrzymanie swoje i domu. Wnioskodawczynie korzystała z pomocy Ośrodka Pomocy (...) w M., skąd uzyskiwała kwoty po 150 złotych miesięcznie. Sąd I instancji wskazał, iż warunki do nabycia prawa do renty rodzinnej dla rodzica określa przepis art. 71 w zw. z art. 70 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. L. G. urodziła się w dniu (...), a zatem w dacie śmierci syna miała ukończone 85 lat. Przyznanie prawa do renty rodzinnej było uzależnione od tego, czy spełnia ona przesłankę określoną w przepisie art. 71 pkt 1 w/w ustawy, tj. czy syn bezpośrednio przed śmiercią przyczyniał się do jej utrzymania. Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 4 czerwca 2013 roku w sprawie o sygn. akt I UK 18/13 (OSNP 2014/3/46), zgodnie z którym przyczynianie się ubezpieczonego zstępnego do utrzymania rodziców uzasadnia nabycie przez nich prawa do renty rodzinnej po zmarłym ubezpieczonym na podstawie art. 71 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych tylko wtedy, gdy polegało na spełnieniu, także dobrowolnym, obowiązku alimentacyjnego wobec rodziców pozostających w niedostatku (art. 133 § 2 k.r.i.o.). Podstawowym warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej była i jest przede wszystkim tzw. „utrata żywiciela”, którego śmierć - bez ustalenia prawa do renty rodzinnej - groziłaby członkowi rodziny, „utrzymywanemu” przez tego głównego żywiciela (do dnia jego śmierci), utratą podstawowych źródeł utrzymania i niedostatkiem, tj. brakiem niezbędnych środków na zaspokojenie jego podstawowych potrzeb życiowych, które zaspakaja („przejmuje”) renta rodzinna z ubezpieczenia społecznego zmarłego żywiciela. Wymagane ustawowo przyczynianie się przed śmiercią do utrzymywania rodziców nie stanowi przesłanki i nie uzasadnia nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym dziecku (synu) na podstawie art. 71 ustawy o emeryturach i rentach, jeżeli nie polegało na obiektywnej konieczności utrzymywania rodziców przez ubezpieczonego „żywiciela” (zstępnego), gdy rodzice dysponowali i dysponują środkami niezbędnymi do samodzielnego utrzymania się i zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Sąd Okręgowy stwierdził, że wprawdzie L. G. miała przyznane prawo do emerytury rolniczej z KRUS, jednakże świadczenie to było jej wypłacane co 3 miesiące i w tak niskiej wysokości, że nie pozwalało ono wnioskodawczynie na samodzielne zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych i samodzielne utrzymanie, dlatego wnioskodawczynie stale korzystała z dobrowolnej pomocy syna, która stanowiła formę alimentacji. Sąd I instancji dał w tym zakresie wiarę zeznaniom wnioskodawczynie. Sąd I instancji podniósł, że wnioskodawczynie korzystała także z pomocy Ośrodka Pomocy Społecznej w M., skąd otrzymywała po 150 złotych miesięcznie, co dodatkowo uwiarygadnia jej zeznania. Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (dowód z zeznań wnioskodawczynie i dowody z dokumentów znajdujących się w aktach rentowych) Sąd I instancji uznał, że J. G. bezpośrednio przed śmiercią przyczyniał się do utrzymania matki L. G.. Wnioskodawczynie bez jego pomocy (dobrowolnej alimentacji) nie była w stanie samodzielnie się utrzymać i zaspokoić podstawowych potrzeb życiowych. Śmierć syna spowodowała zatem dla wnioskodawczynie utratę podstawowego źródła utrzymania i grozi jej niedostatkiem. Natomiast przyznanie prawa do renty rodzinnej pozwoli na zapewnienie źródła utrzymania. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczynie spełnia przesłanki do uzyskania prawa do renty rodzinnej po zmarłym synu, określone w art. 71 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i przyznał to świadczenie od dnia jego śmierci, tj. od dnia 13 kwietnia 2015 roku. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu naruszenie:

1. prawa materialnego, tj. przepisu art. 71 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż wnioskodawczynie L. G. spełnia przesłankę niezbędną do przyznania jej prawa do renty rodzinnej po synu J. G. ze względu na bezpośrednie przyczynianie się przed śmiercią przez niego do jej utrzymania,
2. prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę zebranego materiału dowodowego i uznanie, że sytuacja materialna i finansowa, w której znajdowała się wnioskodawczynie wymagały wsparcia finansowego ze strony syna J. G.,

3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez pominięcie faktu dotyczącego nieprzekazania przez wnioskodawczynię gospodarstwa rolnego, co wynikało z decyzji KRUS o przyznaniu emerytury i zawieszeniu części uzupełniającej świadczenia ze względu na prowadzenie przez nią działalności rolniczej, nieuwzględnieniu posiadanego gospodarstwa rolnego jako samodzielnego źródła jej dochodów, a w rezultacie znacznym ich zaniżeniu w stosunku do dochodów syna J. G..

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący organ rentowy domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz właściwie zastosował przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz wykładnię przepisów.

Zgodnie z art. 71 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych rodzice mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1)ubezpieczony (emeryt lub rencista) bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do ich utrzymania;
- 2)spełniają odpowiednio warunki określone dla wdowy i wdowca w art. 70 ust. 1 i 2 oraz, co do wieku, również w art. 70 ust. 5.

Wymóg osiągnięcia wieku niezbędnego do uzyskania prawa do renty rodzinnej określony w art. 70 ust. 1 i 2 wnioskodawczyni L. G. (urodzona (...)) bezspornie spełnia.

Przepis art. 70 ust. 1 w/w ustawy stanowi bowiem, że wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1)w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
- 2)wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Zgodnie zaś z art. 70 ust. 2 w/w ustawy prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2.

Uzyskanie przez wnioskodawczynię prawa do dochodzonego świadczenia uzależnione było zatem od tego, czy syn wnioskodawczyni J. G. bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do jej utrzymania.

Wskazać należy, iż dla spełnienia przesłanki „przyczyniania się do utrzymania” wystarczające jest wykazanie choćby częściowego pozostawania na utrzymaniu zmarłego (Marcin Bartnicki, Komentarz do art. 71 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 listopada 2011 roku w sprawie o sygn. akt II UK 65/11 (MPPr. (...)-162), renta rodzinna po śmierci dziecka przysługuje rodzicom tylko wtedy, gdy sami nie mogli sobie zapewnić utrzymania i dziecko bezpośrednio przed śmiercią przyczyniało się do ich utrzymania. Renta rodzinna dla rodziców nie może wynikać z samej dysproporcji i większych dochodów dziecka niż dochody rodziców. „Przyczynianie się do utrzymania rodziców” nie może być też rozumiane tylko jako poprawa standardu życia rodziców. Sytuacja taka może zachodzić, mimo że mają oni swoje utrzymanie. (...) G. (pułapem) badania przesłanki przyczyniania się jest zatem niemożność utrzymania się przez rodziców z własnych

źródeł utrzymania w zakresie podstawowych potrzeb życiowych. (...) Utrzymanie nie obejmuje wszelkich wydatków rodziców, gdyż dotyczy jedzenia, mieszkania, ubrania, opłat, opieki medycznej. Zapewnienie utrzymania oznacza więc nie tyle pomoc finansową, ile dostarczanie środków niezbędnych do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 2013 roku w sprawie o sygn. akt I UK 18/13 (OSNP 2014/3/46) – przywołanym także przez Sąd I instancji, wskazując, że podstawowym warunkiem nabycia prawa do każdej renty rodzinnej była i jest przede wszystkim tzw. „utrata żywiciela”, którego śmierć - bez ustalenia prawa do renty rodzinnej - groziłaby członkowi rodziny, „utrzymywanemu” przez tego głównego żywiciela (do dnia jego śmierci), utratą podstawowych źródeł utrzymania i niedostatkiem, tj. brakiem niezbędnych środków na zaspokojenie jego podstawowych potrzeb życiowych, które zaspakaja („przejmuje”) renta rodzinna z ubezpieczenia społecznego zmarłego żywiciela. Wymagane ustawowo przyczynianie się przed śmiercią do utrzymywania rodziców nie stanowi przesłanki i nie uzasadnia nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym dziecku (synu) na podstawie art. 71 ustawy o emeryturach i rentach, jeżeli nie polegało na obiektywnej konieczności utrzymywania rodziców przez ubezpieczonego „żywiciela” (zstępного), gdy rodzice dysponowali i dysponują środkami niezbędnymi do samodzielnego utrzymania się i zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Poglądy te Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (uzupełnionego w toku postępowania przed tym Sądem) wynika, że J. G. bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do utrzymania wnioskodawczyni w rozumieniu przepisu art. 71 pkt 1 w/w ustawy. Z zeznań samej wnioskodawczyni przesłuchanej w charakterze strony zarówno w toku postępowania przed Sądem I instancji jak i uzupełniająco przed Sądem II instancji wynikało, że jej syn, zamieszkiwał z nią wspólnie i z uzyskiwanych dochodów kupował jej żywność, środki czystości, ubrania, woził ją do lekarza i kościoła, czasem dawał pieniądze na lekarstwa. Wnioskodawczyni podała, że pieniądze uzyskiwane z emerytury rolniczej przeznaczała na opłaty i lekarstwa, nie wystarczało jej własnych środków na pokrycie kosztów zakupu żywności czy ubrań. Twierdzenia wnioskodawczyni w zakresie przyczyniania się jej syna do jej utrzymania potwierdziła świadek K. K. (k. 37v.-38), bratanica wnioskodawczyni. Wskazała, że J. G. przed śmiercią mówił jej, że robił zakupy mamie, kupował żywność, odzież. Po jego śmierci to świadek robi za własne pieniądze zakupy dla wnioskodawczyni, których ona jej nie zwraca, bo nie ma z czego. Świadek opisała, że wnioskodawczyni żyje bardzo skromnie, w złych warunkach (nosi wodę ze studni i węgiel na opał), nie włącza lodówki, żeby oszczędzać energię elektryczną. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zeznania zarówno wnioskodawczyni przesłuchanej w charakterze strony, jak również świadka K. K. zasługują na danie im wiary, są one spójne i dodatkowo znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów, wskazujących na wysokość świadczenia pobieranego przez wnioskodawczynię.

I tak, z decyzji Prezesa KRUS z dnia 10 kwietnia 2015 roku wynikało, że od dnia 1 marca 2015 roku wysokość emerytury rolniczej wnioskodawczyni podlegająca wypłacie została ustalona w kwocie 192,73 złotych miesięcznie. Świadczenie wypłacane jest co kwartał w kwocie 585,14 złotych. Przed dniem 1 marca 2015 roku wnioskodawczyni pobierała emeryturę w jeszcze niższej wysokości, tj. w kwocie 542,19 złotych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji doszedł do prawidłowego przekonania, że dochody uzyskiwane przez L. G. były niewystarczające do tego, aby mogła ona samodzielnie zaspokoić swoje podstawowe potrzeby życiowe. Jak wynika natomiast z zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu dotyczących J. G., zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) S.A. wysokość uzyskiwanego przez niego wynagrodzenia pozwalała mu przyczyniać się do utrzymania swojej matki (k. 13-16). Z dokumentów tych wynika, że w 2014 roku J. G. z tytułu zatrudnienia w (...) uzyskał dochód w wysokości ponad 29.000 złotych, zaś w poprzednich latach dochód ten wahał się w granicach 16.000-20.000 złotych rocznie. Podnieść należy również, że wnioskodawczyni korzysta ze wsparcia pomocy społecznej, skąd otrzymuje kwoty po 150 złotych miesięcznie, co – jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy - dodatkowo przemawia za tym, że dochody uzyskiwane z KRUS nie wystarczały jej na pokrycie kosztów utrzymania.

Niska wysokość wypłacanej wnioskodawczyni emerytury wynika z faktu, iż ma ona w 100% zawieszoną część uzupełniającą świadczenia (ustaloną od dnia 1 marca 2015 roku na kwotę 805,94 złotych miesięcznie) wobec tego, że nie zaprzestała ona prowadzenia działalności rolniczej. Jak wynika z zeznań zarówno świadka K. K. oraz wnioskodawczyni, gospodarstwo rolne należące do wnioskodawczyni nie przynosi znaczących korzyści. Pracuje w

nim sama wnioskodawczyni oraz przed śmiercią pracował w nim także w wolnym czasie jej syn. Nie są w nim hodowane żadne zwierzęta, nie ma też maszyn, ponieważ wnioskodawczyni nie stać na to. W gospodarstwie są uprawiane ziemniaki, żyto, warzywa i owoce – przy czym plony są przeznaczane na własne potrzeby, nie są one sprzedawane. Stwierdzić należy zatem, iż fakt, że wnioskodawczyni jest właścicielką gospodarstwa rolnego – wbrew stanowisku skarżącego organu rentowego - nie oznacza, że uzyskuje z niego dochody, które znacznie poprawiałyby jej sytuację materialną. To, że L. G. nie przekazała gospodarstwa rolnego, co skutkowałoby podjęciem wypłaty części uzupełniającej emerytury rolniczej, nie jest też równoznaczne z tym, że uzyskuje z tego gospodarstwa dochody przewyższające wysokość części uzupełniającej świadczenia. Fakt nieprzekazania gospodarstwa wynikać może z szeregu okoliczności niezwiązanych z ewentualnymi dochodami, które mogłoby ono przynosić, chociażby takich, że być może nie ma takiej osoby, której wnioskodawczyni mogłaby przekazać gospodarstwo.

Reasumując, w ocenie Sądu II instancji, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej, nienaruszającej art. 233 § 1 k.p.c. oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ustalając, że L. G. z własnych dochodów nie była w stanie samodzielnie zaspokoić swoich potrzeb życiowych, zaś jej syn bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do jej utrzymania, finansując zakup żywności, ubrań czy lekarstw. Śmierć syna wywołała u niej ten skutek, że utraciła żywiciela i nie posiada środków do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie popełnił również błędu w ustaleniach faktycznych, poprzez to, że nie uwzględnił posiadanego przez nią gospodarstwa rolnego jako samodzielnego źródła jej dochodów. Organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów, z których wynikałoby, że gospodarstwo przysparzało istotnych korzyści.

W konsekwencji dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd I instancji zasadnie uznał, że wnioskodawczyni spełnia sporną przesłankę do przyznania jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym synu, określoną w przepisie art. 71 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. syn J. G. bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do ich utrzymania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny jak w sentencji wyroku orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

A.K.